

Jerzy Nikołajew

OGRANICZENIA W REALIZACJI PRAWA TYMCZASOWO ARESztOWANYCH DO WIDZEŃ A KWESTIE WOLNOŚCI SUMIENIA I RELIGII

WPROWADZENIE

Wykonywanie tymczasowego aresztowania – jako najsurowszego ze środków zapobiegawczych – związane jest zawsze ze znacznym ograniczeniem praw i wolności osób, wobec których jest stosowany. Stąd z jednej strony areszt to *ultima ratio* i drastyczna forma ingerencji w wolność osobistą, a z drugiej strony implikuje potrzebę przyjęcia odpowiednich gwarancji równoważnych dla tychże ograniczeń [Hermeliński i Nita-Światłowska 2018]. Przyjęty w Kodeksie karnym wykonawczym¹ katalog uprawnień aresztantów co do zasady zbieżny jest z prawami skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego w systemie zwykłym. Takie minimum uprawnień aresztantów może być jeszcze ograniczane w sytuacji konieczności zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego (jako reguła aresztowa), a dodatkowo uzasadnione względami utrzymania porządku i bezpieczeństwa w areszcie śledczym oraz zapobieżenia wzajemnej demoralizacji osadzonych. Dlatego też wykonywanie postanowień o tymczasowym aresztowaniu powinno być realizowane wyłącznie według tych wskazówek ustawodawcy, a wszystkie inne ograniczenia

DR HAB. JERZY NIKOŁAJEW, PROF. URZ – Uniwersytet Rzeszowski; adres do korespondencji: ul. Grunwaldzka 13, 35-068 Rzeszów, Polska; e-mail: jerzy-nikolajew@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0003-1505-9710>

¹Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. z 2025 r., poz. 911 z późn. zm. [dalej: k.k.w. lub Kodeks].

i zakazy nie powinny być brane pod uwagę. Jednocześnie przepisy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności stosuje się do wykonywania tymczasowego aresztowania jedynie odpowiednio, czyli uwzględniając cele, któremu to aresztowanie ma służyć i biorąc pod uwagę także odstępstwa wynikające z przepisów szczególnych.

W przypadku osób osadzonych w areszcie śledczym maksymalnie izolowanych od innych osadzonych, a przede wszystkim od osób z zewnątrz mogących mieć wpływ na przebieg prawidłowego postępowania karnego, kontakt ze środowiskiem wolnościowym w formie widzeń traktowany jest jako dobro samoistne, a widzenia z osobami najbliższymi jako najbardziej pożądane. Jednocześnie fakt osadzenia w areszcie nie może uniemożliwiać praktykowania religijnego tym osobom, biorąc pod uwagę również potrzebę uzyskania przez nich wsparcia duchowego w tym okresie. Wskazane uprawnienia aresztantów, czyli kontakt z najbliższymi oraz praktykowanie religijne zagwarantowane zostały konstytucyjnie, a także m.in. na podstawie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dlatego też ustawodawca winien precyzyjnie i szczegółowo określić przesłanki odmowy wyrażenia zgody na widzenie tymczasowo aresztowanych z osobami najbliższymi, a także te dotyczące ograniczeń lub sposobu korzystania przez aresztantów z prawa do kontaktowania się z duchownymi świadczącymi posługi religijne lub innymi osobami. Taka odmowna decyzja powinna być oparta na rzeczywistych przeciwskazaniach i do tego skonkretyzowanych i uprawdopodobnionych w jednostkowym w przypadku, gdyż w przeciwnym razie będzie traktowana jako wadliwa [Kalisz 2019]. Uprawnienie do kontaktowania się z duchownym kościoła lub innego związku wyznaniowego, do którego skazani (aresztanci) należą, to jedna z najczęściej wykorzystywanych form praktykowania religijnego w razie niemożności uczestnictwa w nabożeństwach religijnych o charakterze zbiorowym i może być swego rodzaju substytutem tych praw.

Trzeba podkreślić, że kwestie prawa aresztantów do widzeń (także odmowa wyrażenia zgody na widzenie) i ograniczenie kontaktów tymczasowo aresztowanych z duchownymi posługującymi religijnie w areszcie śledczym zostały uregulowane w tym samym art. 217 k.k.w. dotyczącym *in genere* zasad udzielania widzeń. Dlatego też kontakty z duchownymi uznane zostały za formę widzeń aresztantów, co wydaje się rozwiązaniem nie do końca przemyślanym. Stąd podjętą w tym miejscu analizę należy traktować jako przyczynek do dyskusji na temat zasadności utrzymania dotychczasowej

redakcji przepisu i uwzględnienia zmian także w normie z art. 106 k.k.w. w zakresie dotyczącym praw i wolności religijnej aresztantów.

1. UPRAWNIENIA KODEKSOWE TYMCZASOWO ARESZTOWANYCH

Prawa skazanych (tymczasowo aresztowanych) zostały zgrupowane głównie w art. 102 k.k.w. Katalog uprawnień tam określonych (ale tylko w formie egzemplarycznej) można podzielić na segmenty, chociaż ustawodawca wymienił je w kolejności nieprzypadkowej. Najpierw zdecydował się umieścić prawa o charakterze socjalno-bytowym, które z perspektywy osadzonych należy traktować priorytetowo. Chodzi tu o prawo do wyżywienia oraz odzieży, odpowiednich warunków bytowych, pomieszczeń, a także opieki lekarskiej i sanitarnej gwarantującej właściwy poziom ze względów zdrowotnych. Zasady korzystania z tych uprawnień uszczegółowiono w innych przepisach. Na przykład w art. 109 k.k.w. uregulowano kwestie wyżywienia (ilości, kaloryczności, dietetyczności, uwzględnienia uwarunkowań kulturowych i religijnych, wieku żywionych), w art. 110 k.k.w. – powierzchni i wyposażenia celi mieszkalnej, oświetlenia i temperatury, w art. 111 k.k.w. – odzieży, bielizny, higieny i czystości cel mieszkalnych, a w art. 112 k.k.w. – spaceru i nocnego odpoczynku. Poza tym skazanych uprawniono do korzystania z bezpłatnej opieki lekarskiej, lekarstw, opatrunków oraz protez (art. 115 k.k.w.). Szczegółowe zasady określone zostały w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie ustawy, podczas gdy w Kodeksie przyjęto określenia o charakterze generalnym. Inny segment uprawnień skazanych (i aresztantów) to prawa o charakterze osobistym, w tym prawo do kontaktu ze światem zewnętrznym. W tym miejscu ustawodawca wymienił kontakty z rodziną i innymi osobami bliskimi, komunikację z obrońcą, pełnomocnikiem, właściwym kuratorem sądowym lub wybranym przez siebie przedstawicielem, prawo prowadzenia korespondencji bez cenzury z określonymi podmiotami oraz składania wniosków, próśb i skarg także bez obecności innych osób. Szczególny rodzaj uprawnień osobistych to wolność sumienia i religii omówiona osobno. Ponadto skazanym umożliwiono zapoznawanie się z opiniami administracji więziennej w sprawach ich dotyczących. Trzeci rodzaj uprawnień skazanych to prawa dotyczące ich edukacji, zatrudnienia, udziału w zajęciach kulturalnych i sportowych [Nikołajew 2017a]. Zaproponowany tu podział uprawnień ma charakter przykładowy i umowny. Inna

systematyka podziału tych uprawnień znana w doktrynie związana jest z uwzględnieniem jeszcze prawa aresztantów do zawiadomienia o miejscu swego pobytu i prawem do obrony szeroko rozumianym [Tenże 2018b], osobno traktowanym prawem do kąpieli oraz prawem dostępu do energii elektrycznej, do telefonów czy do korzystania z Internetu [Jaworska-Wieloch i Sitarz 2018] oraz kontaktów za pomocą skype'a [Hulak 2021].

Uprawnienia skazanych z art. 102 k.k.w. nie zostały określone w sposób wyczerpujący. Wprost nie wymieniono np. prawa skazanych do bezpieczeństwa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, ale uprawnienie o takim charakterze można wyprowadzić z treści art. 108 k.k.w. i obowiązku administracji więziennej zapewnienia osadzonemu bezpieczeństwa osobistego. Ustawodawca nie sprecyzował rozumienia bezpieczeństwa osobistego skazanych czy aresztantów, ale bez wątpienia chodzi tu o wprowadzenie takich procedur więziennych, które ograniczałyby możliwości popełniania w tych miejscach czynów prawnie zabronionych, a w sytuacji ich popełnienia zapewniały podjęcie czynności proceduralnych. Zgodzić się trzeba w tym miejscu z T. Przesławskim i jego koncepcją wolności osobistej więźniów, którą scharakteryzował w kategoriach wolności od niepokoju, niepewności, obawy lub strachu o życie lub mienie własne lub innych osób [Przesławski 2014]. Bezpieczeństwo osobiste aresztantów i skazanych należy również rozumieć w kategoriach ochrony przed zagrożeniem podkulturowym czy ze strony osadzonych tzw. niebezpiecznych [Jurewicz 2021; Przybyliński 2012].

Trudno też zarzucić ustawodawcy to, że uprawnienia osadzonych potraktował jedynie przykładowo, gdyż prawa skazanych i tymczasowo aresztowanych nie powinny różnić się od uprawnień innych osób poza tymi, które wynikać muszą z celów wykonywania kary pozbawienia wolności czy zasad stosowania tymczasowego aresztowania. Poza tym dokumentacja dotycząca kształcenia w warunkach więziennych albo wykonywania zatrudnienia w trakcie odbywanej kary, także np. akt zawarcia małżeństwa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, nie powinna stygmatyzować skazanych i aresztantów i nie zawierać adnotacji dyskryminujących te osoby w stosunku do innych poprzez wskazanie miejsca, czyli aresztu lub zakładu karnego. I to należy traktować w kategoriach uprawnień osadzonych. Dotyczy to także przepisów o ochronie danych osobowych, w tym skazanych i tymczasowo aresztowanych uprawniających ich do zachowania dla siebie danych tzw. wrażliwych i w ograniczonym stopniu również w stosunku do upoważnionych organów państwowych [Kuć i Gałązka 2009].

Z założeń aksjologicznych Kodeksu można wyprowadzić również uprawnienia skazanych i aresztantów do bycia podmiotem praw, ich prawa do humanitarnego traktowania, w tym zakazu nieludzkiego i poniżającego karania – także karania dyscyplinarnego niezgodnego z ustawą – albo nakładania obowiązków sprzecznych z ustawą. Natomiast na podstawie norm kodeksowych można wskazać na inne uprawnienia osób pozbawionych wolności. Chodzi tu o ich aktywne uczestnictwo (w charakterze strony) w postępowaniu przed organami postępowania wykonawczego, o których mowa w art. 2 k.k.w., w tym prawo do zaskarżania decyzji w tym postępowaniu, prawo do ubiegania się o odroczenie lub przerwę w karze, warunkowe przedterminowe zwolnienie, warunkowe umorzenie postępowania i warunkowe zawieszenie wykonania kary. W przypadku aresztantów uprawnienia procesowe dotyczą głównie wnioskowania o uchylenie tymczasowego aresztowania i ewentualnej zamiany aresztu na środek zapobiegawczy o charakterze nie izolacyjnym, ale nie mogą dotyczyć np. prawa do resocjalizacji, gdyż to uprawnienie dotyczy wyłącznie osób prawomocnie skazanych [Nikołajew 2017b].

2. PRAWO TYMCZASOWO ARESZTOWANYCH DO WIDZEŃ

Uprawnienia aresztantów do widzeń można zgrupować w trzech obszarach (ustawodawca takiego rozróżnienia nie dokonał). Przede wszystkim chodzi tu o kontakty z najbliższymi, dalej widzenia urzędowe i trzecia kategoria, to widzenia z innymi osobami. z punktu widzenia interesu aresztantów widzenia z osobami najbliższymi (o których mowa w art. 115 § 11 Kodeksu karnego²) należą do kategorii kontaktów, na których zależy im najbardziej. Z kolei z perspektywy organów państwa dbających o zachowanie dobra postępowania karnego widzenia urzędowe wydają się być kwestią podstawową. Natomiast widzenia z pozostałymi osobami (do tej kategorii zaliczono np. duchownych) zależne mogą być od indywidualnych potrzeb każdego z aresztantów. Należy jednak odnieść się wprost do przepisu art. 217 k.k.w. (także w wersji rozszerzonej w stosunku do tekstu pierwotnego) i zauważyć, że sytuacja aresztantów w zakresie prawa do widzeń z osobami najbliższymi i innymi osobami różni się od tej dotyczącej skazanych, gdyż za każdym razem (ale poza kazusem dotyczącym duchownych) wymagane jest uzyskanie

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, Dz. U. z 2025 r., poz. 383.

zgody organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje. Zgoda prokuratora, a w postępowaniu przed sądem – sądu, to swego rodzaju zabezpieczenie przed takim działaniem osób z zewnątrz aresztu, które zniweczyłoby celowość całkowitej izolacji podejrzanego lub oskarżonego w procesie karnym. Ustawodawca mocno podkreślił znaczenie kontaktów aresztantów z małoletnimi, gdyż zdecydował o tym, że liczba osób małoletnich posiadających zgodę na widzenie nie podlega ograniczeniu, chociaż z drugiej strony widoczna jest dbałość o ochronę osób niepełnoletnich przed negatywnym wpływem środowiska więziennego, skoro przewidziano nadzór osób dorosłych nad takim widzeniem, wyjątkowo także ze strony funkcjonariuszy więziennych. Stąd też zgoda prokuratorska lub sądowa na widzenie aresztanta z osobą małoletnią powinna być rezultatem wykluczenia potencjalnych zagrożeń dla osoby niedojrzałej emocjonalnie. W przypadku zgód wydawanych dla dorosłych członków rodziny lub pełnoletnich osób najbliższych wymaga się określenia w nich sposobu realizacji tego uprawnienia. Co do zasady (art. 217 § 2 k.k.w.) widzenia powinny odbywać się pod nadzorem funkcjonariusza Służby Więziennej w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt tymczasowo aresztowanego z osobą odwiedzającą. Co prawda organ dysponujący może zezwolić na inną formę, czyli kontakt bezpośredni, ale musi to wyraźnie zaznaczyć w zarządzeniu o wyrażeniu zgody na widzenie. W przeciwnym wypadku widzenie odbywać się będzie z wykorzystaniem tzw. pleksy fizycznie oddzielającej odwiedzanego i odwiedzających. Wyjątkowo krótkie widzenie może być zrealizowane w budynku sądu podczas czynności procesowych na podstawie zarządzenia przewodniczącego rozprawy lub posiedzenia. W warunkach aresztowych częstotliwość widzeń to co najmniej jedno w miesiącu, z tym, że to dyrektor aresztu śledczego (mimo wyrażenia zgody przez organ procesowy) może nie zrealizować tego zarządzenia ze względu na możliwości zakłócenia porządku i bezpieczeństwa aresztu [Zagórski 2007].

W przypadku kontaktów tymczasowo aresztowanych to prawo można wyprowadzić z art. 73 Kodeksu postępowania karnego³, gdyż art. 217 k.k.w. w sposób ogólny odnosi się do zasad udzielania widzeń. Stąd też na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego (pierwsze 14 dni aresztu) prokurator może zastrzec swoją obecność (albo upoważnić inną osobę) podczas

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2025 r., poz. 46, 304, 1178, 1420.

kontakty z obrońcą, ale pod warunkiem wystąpienia wyraźnych obaw co do zachowania dobra śledztwa [Tarnowska 2003]. Jednocześnie ważnym elementem prawa do obrony realizowanym poprzez kontakt aresztanta ze swoim obrońcą poza bezpośrednią formą jest możliwość łączności telefonicznej. Przed 2014 r. obowiązywał przepis (dawny art. 217c k.k.w.) zakazujący takiej formy kontaktów, która była formą zastępczą w sytuacji niemożności kontaktu w formie widzeń. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 listopada 2014 r. (sygn. akt K 54/13) przepis ten uznano za niezgodny z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i w ten sposób dopuszczono realizację praktyk polegających na tym, że to funkcjonariusz Służby Więziennej po uwiarygodnieniu się rozmówcy (osoby adwokata lub radcy prawnego) umożliwia kontakt telefoniczny z tymczasowo aresztowanym. Nie jest to urzeczywistnienie postulatów doktryny co do możliwości wprowadzenia nieograniczonych w zasadzie kontaktów z obrońcą, ale forma złagodzenia rygoryzmu utożsamianego z uchylonym przez sąd konstytucyjny przepisem [Zakrzewski 2013].

Osobna kategoria podmiotów uprawnionych do kontaktów w formie widzeń z tymczasowo aresztowanymi (art. 217 § 6 k.k.w.) to „duchowni świadczący posługi religijne lub inne osoby”. W tym miejscu należy odnieść się szerzej do pojęcia wykorzystanego w ustawie, gdyż nie wskazano w nim, po pierwsze, że chodzi tu o kapelanów więziennych ustanowionych dla konkretnego aresztu śledczego, i po drugie, że do innych osób zalicza się głównie osoby świeckie wspomagające duszpasterstwo więzienne, czyli nie duchownych. Także poza ustawą nie wyjaśniono pojęć wykorzystanych w Kodeksie, co w praktyce funkcjonowania aresztów śledczych może prowadzić do naruszenia celów izolacyjnego wykonywania tymczasowego aresztowania. W celu uniknięcia tego rodzaju problemów w praktyce ogranicza się duszpasterstwo więzienne w aresztach do samych kapelanów (z zasady będących duchownymi), a osoby świeckie z ostrożności eliminuje się z możliwości kontaktowania się z aresztantami (dobro śledztwa). Nie stosuje się też konieczności uzyskiwania każdorazowych zgód organu dysponującego na kontakty z podejrzanym lub oskarżonym duchownego wykonującego indywidualne i grupowe posługi religijne w areszcie śledczym. Przeciwnie rozwiązanie mogłoby sparaliżować normalne funkcjonowanie aresztów śledczych, chociaż nie jest możliwe całkowite wyeliminowanie przypadków naruszenia zasad prawidłowego stosowania tymczasowego aresztowania przez duchownych działa-

jących świadomie lub niedostatecznie uświadomionych co do skutków takiego negatywnego postępowania [Nikołajew 2012].

3. PRAWO DO WOLNOŚCI SUMIENIA I RELIGII ARESZTANTÓW

Uprawnienia z zakresu wolności religijnej skazanych zostały uregulowane w art. 106 k.k.w. Dotyczą one tak samo skazanych, jak i aresztantów. Co do zasady zdecydowano o takiej konstrukcji tego przepisu, który najpierw ogólnie zezwala na praktykowanie religijne i korzystanie z posług o takim charakterze w zakładzie karnym (areszcie śledczym), a dalej szczegółowo konkretyzuje charakter takich praktyk i posług. Katalog tychże uprawnień ma charakter zamknięty, gdyż ustawodawca enumeratywnie je wymienił i jednocześnie wykluczył możliwość ich rozszerzenia na inne praktyki i posługi, nie stosując przy tym formuły typu „w szczególności”. Jednak nie można zarzucić ustawodawcy tego, że pominął najbardziej istotne uprawnienia, gdyż te wymienione w art. 106 k.k.w. to „jądro” tych praw. Pozostają też w zgodzie z założeniami konwencyjnymi (art. 9 EKPC)⁴ i wzorcami zasad postępowania z więźniami zalecanymi przez Organizację Narodów Zjednoczonych⁵ czy Radę Europy⁶. W Kodeksie nie wyjaśniono jednak pojęcia praktyk oraz posług religijnych, podczas kiedy zdefiniowano w tzw. słowniczku np. „kościół i inny związek wyznaniowy”. Nie odesłano też do innych przepisów państwowych, gdyż praktykowanie i posługi religijne także i tam nie zostały ustawowo zdefiniowane. Stąd też jedynie normy kanoniczne mogą być podstawą do właściwego zinterpretowania charakteru tych praktyk i posług. Jednak zawężenie wykładni tylko do norm kościelnych (np. Kościoła katolickiego) to „droga na skrót” i nie do przyjęcia przez wspólnoty religijne niekatolickie, szerzej niechrześcijańskie, tak samo, jak i te związki wyznaniowe, w których doktrynie religijnej lub hierarchii organizacyjnej duchowni *ipso iure* nie występują [Lasocik 1993].

⁴ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z protokołami uzupełniającymi.

⁵ Rezolucja 663 CI (XXIV) Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami zatwierdzone w dniu 31 lipca 1957 r. przez Radę Społeczno-Gospodarczą Organizacji Narodów Zjednoczonych,

⁶ Zalecenia Rec(2006)2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych (przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 11 stycznia 2006 r. na 962 posiedzeniu delegatów).

Mimo tego rodzaju wątpliwości, których ustawodawca nie miał lub mieć nie chciał, zdecydowano o prawie skazanych (aresztantów) do bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne. Jednocześnie zastosowano rozwiązanie zastępcze polegające na udziale w takim nabożeństwie nie bezpośrednio, ale w formie pośredniej, czyli ich wysłuchania przy wykorzystaniu środków masowego przekazu. Formę bezpośredniego udziału uznano za podstawową i ta miała dotyczyć wszystkich tych skazanych, którzy formalnie mogliby uczestniczyć w takim nabożeństwie. Natomiast w przypadku pozostałych osadzonych nie wypracowano klucza doboru do bezpośredniej lub pośredniej formy uczestnictwa. Po pierwsze, nie określono podmiotowo tego, którzy osadzeni byliby wyłączeni z możliwości uczestnictwa w zbiorowych posługach religijnych. Do tej kategorii zaliczono np. skazanych niebezpiecznych lub osadzonych dyscyplinarnie w celi izolacyjnej, ale o tym ustawodawca postanowił w innym przepisie tego samego Kodeksu. Po wtóre, nie wskazano rodzaju środków masowego przekazu ani sposobu transmisji tych nabożeństw. Pozostawiono to do decyzji administracji więziennej i regulacji tych kwestii, np. w porządku zakładu karnego, co w praktyce funkcjonowania większości zakładów karnych i aresztów śledczych mogło się realizować w formie retransmisji nabożeństw z telewizji lub radia także w wersji *on line* za pośrednictwem więziennego radiowęzła. W przypadku aresztantów udział bezpośredni w nabożeństwach religijnych odprawianych w areszcie śledczym limitowany jest również ograniczeniami związanymi z zachowaniem zasady dobra postępowania karnego i uniemożliwienia współnikom przestępstwa kontaktów pomiędzy sobą. Dlatego też w praktyce funkcjonowania aresztu może to doprowadzić do wydłużonego oczekiwania na możliwość bezpośredniego udziału w nabożeństwie religijnym w sytuacji np. osób podejrzanych lub oskarżonych o popełnienie przestępstwa w dużej i do tego zorganizowanej grupie przestępczej lub związku przestępczym w przypadku osadzenia współników tego przestępstwa w tym samym areszcie. Rozwiązaniem w takim przypadku może być wykorzystanie innego uprawnienia religijnego aresztantów, czyli kontaktu indywidualnego z duchownym swojego wyznania, ale wówczas nie jest to udział w nabożeństwie, a jedynie spotkanie w pomieszczeniu, w którym osadzeni przebywają i nie jest to z reguły kaplica więzienna, ale inne miejsce pozbawione cechy *sacrum* [Bar 2003].

Innym uprawnieniom religijnym tymczasowo aresztowanych związanym np. z posiadaniem niezbędnych do celów religijnych przedmiotów, pism

i książek, także nie nadano cech bezwzględnych, gdyż te nie mogą kolidować z limitami regulaminowymi (ilościowymi lub wagowymi) ani naruszać zasad i celu wykonywania tymczasowego aresztowania. Stąd też podwójna kontrola ze strony administracji aresztu śledczego oraz organu dysponującego może skutecznie osłabić możliwość pełnego wykorzystania prawa do posiadania tych przedmiotów, bez których kult religijny będzie bardzo utrudniony. Jednocześnie udział w nauczaniu religii w warunkach aresztu oraz uczestnictwo w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub związku wyznaniowego aresztantów to uprawnienie wysoce iluzoryczne. Nauczanie w jakimkolwiek wymiarze (niekoniecznie religijnym) aresztantów obwarowane koniecznością uzyskania zezwoleń skutecznie zniechęca do podjęcia takich działań. Z tych samych względów udział tymczasowo aresztowanych w tzw. życiu kościelnym (społecznym lub charytatywnym) wspólnoty religijnej funkcjonującej przecież poza aresztem wydaje się trudny do zrealizowania. Najczęściej to aresztanci są beneficjentami takiej pomocy, a nadto przedstawiciele związków wyznaniowych nie wykazują zainteresowania aktywnością społeczną tymczasowo aresztowanych ze względu na przymiot okresowości pobytu w izolacji więziennej i jednoczesną stygmatyzację tych osadzonych w środowisku poza więziennym, np. parafialnym [Nikołajew 2012].

Trzeba także podkreślić, że ustawodawca kodeksowy (art. 109 k.k.w.) postanowił o prawie skazanych (aresztantów) do wyżywienia przygotowanego z uwzględnieniem reguł religijnych lub kulturowych. Przyjął jednak, że tego rodzaju uprawnienia nie można traktować bezwzględnie, gdyż uwarunkowano to nadto możliwościami zakładu karnego (aresztu śledczego). Można przyjąć, że chodziło tu głównie o zabezpieczenie finansowe konkretnego więźnia i związane z tym możliwości przygotowania posiłków „droższych” od tych podawanych standardowo, czyli według stawek dziennych przewidzianych dla jednego osadzonego. Decyzje w tym zakresie pozostawiono administracji więziennej, natomiast zupełnie pominięto kwestie prawa osadzonych do pochówku religijnego, gdyż tych uprawnień faktycznie nie uregulowano w Kodeksie i przepisach wykonawczych wydanych przez Ministra Sprawiedliwości [Nikołajew 2018a].

4. OGRANICZENIA W REALIZACJI UPRAWNIEŃ TYMCZASOWO ARESZTOWANYCH

Uprawnienia osób tymczasowo aresztowanych nie zostały ukształtowane identycznie w stosunku do praw skazanych. Trzeba zauważyć, że takie rozwiązanie przyjęto także po rządami poprzedniego Kodeksu karnego wykonawczego [Bulenda, Hołda, i Rzepliński 1992]. Co prawda w obecnym art. 214 § 1 k.k.w. ustawodawca zdecydował, ażeby ustalić je na poziomie uprawnień skazanych, ale tylko tych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego i to w systemie zwykłym. Taki model ustawodawcy należy traktować jako formę ograniczającą i zawężającą realizację praw, bez możliwości realizacji uprawnień „przypisanych” do zakładów o łagodniejszej formie wykonywania kary pozbawienia wolności (zakład karny typu otwartego lub półotwartego). Wykorzystanie w tym miejscu formuły uprawnień podstawowych przysługujących skazanym zapewnia jednak przynajmniej w minimalnym stopniu możliwości aresztantów dotyczące otwierania ich cel w porze dziennej, zatrudniania na zewnątrz i takiej samej organizacji zajęć kulturalno-oświatowych i nauczania, także zorganizowania i kontrolowania ruchu, korzystania z własnej bielizny i obuwia oraz nadzorowanych widzeń i kontroli telefonicznej, a także cenzury korespondencji. Odwołanie do art. 90 k.k.w. tylko formalnie „zbliża” do siebie uprawnienia aresztantów i skazanych z zakładu typu zamkniętego, gdyż w praktyce cele dla aresztantów otwarte o jakiegokolwiek porze pozostają w oczywistej sprzeczności z izolacyjnym sposobem wykonywania aresztu tymczasowego i w ten sposób mogą naruszać zasadę dobra śledztwa. Ponadto kształcenie i zatrudnianie na zewnątrz aresztu, zezwolenia na widzenia, kontrola i cenzura kontaktów zewnętrznych aresztantów formalnie realizowana jest za pośrednictwem organu, do dyspozycji którego tymczasowo aresztowani pozostają, stąd trudno zgodzić się z twierdzeniem o analogii do art. 90 k.k.w., gdyż ingerencja organu dysponującego jest tu na tyle silna (w przypadku skazanych w ogóle nie występuje), że trudno porównywać sytuację obu kategorii osadzonych. Wydaje się nadto, że zastosowana formuła redakcyjna typu „poza wyjątkami” zastosowana w art. 214 § 1 k.k.w. jest całkiem myląca. Poza tym nie można nie zauważyć ograniczeń wynikających z tego samego przepisu, a dotyczących konieczności „zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, utrzymania porządku i bezpieczeństwa w areszcie śledczym oraz zapobieżenia wzajemnej demoralizacji tymczasowo areszto-

wanych”. Trzy wskazane tu przesłanki limityzacyjne na tyle poważnie ograniczają uprawnienia aresztantów, że kształtują je w sposób zdecydowanie iluzoryczny. Decyzje w tym zakresie pozostawia się dyskrecjonalnej władzy organu dysponującego (zasada dobra postępowania karnego) albo administracji aresztu śledczego (bezpieczeństwo i kwestie demoralizacji). Nadto wszystkie przesłanki mają charakter subiektywnej oceny organu, a poprzez niedookreślenie pojęć wykorzystanych w ustawie typu „dobro postępowania karnego”, „porządek i bezpieczeństwo aresztu śledczego” oraz „zapobieżenie wzajemnej demoralizacji tymczasowo aresztowanych” wcale nie gwarantują realizacji pełni praw osób pozbawionych fizycznie wolności i zdecydowanie „bliżej” im do klauzul o charakterze generalnym. Jednocześnie ustawodawca nie przewidział możliwości stosowania wobec aresztantów środków oddziaływania resocjalizacyjnego, o których mowa w art. 67 k.k.w., chociaż zastosował kryteria przeciwdziałania ich demoralizacji i potrzeby zachowania bezpieczeństwa w areszcie. Wydaje się, że w ten sposób, mimo wszystko wykorzystał *quasi* resocjalizacyjne oddziaływania na aresztantów i trudno zgodzić się z twierdzeniem K. Postulskiego, że „za taką działalność nie może być uznane wprowadzenie wobec nich ograniczeń związanych z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w areszcie śledczym oraz zapobieżeniem wzajemnej demoralizacji” [Postulski 2017].

Trzeba zauważyć, że przepisem szczegółowo określającym uprawnienia organu państwowego do wprowadzania ograniczeń i zakazów w areszcie śledczym jest norma z art. 247 k.k.w. zezwalająca na czasowe wstrzymywanie podstawowych uprawnień aresztantów motywowane względami sanitarnymi lub zdrowotnymi albo poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa i porządku w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. I o ile zagrożenia epidemiologiczne można określić w miarę precyzyjnie (*vide* doświadczenia covidowe), to nie da się zastosować obiektywnych (te zawsze będą miały przecież charakter subiektywny) przesłanek z zakresu bezpieczeństwa i wstrzymać lub ograniczyć zajęcia o charakterze zbiorowym, zatrudnienie zewnętrzne, kontakty w formie widzeń i telefonów albo „zamknąć” ruch osadzonych tylko do poruszania się wewnątrz aresztu albo oddziału mieszkalnego. Ograniczenia (zakazy) tego typu mają charakter ogólny i nie dotyczą poszczególnych osadzonych, a decyzja dyrektora aresztu (kontrolowana przez sąd i sędziego penitencjarnego) powinna spełniać wymogi zaskarżalnej decyzji w rozumieniu art. 7 k.k.w. Jednocześnie ustawodawca umożliwił stosowanie takiego rygoryzmu o charakterze indywidualnym (art. 247 § 3 k.k.w.), poprzez to,

że „widzenie ze względu na osobę odwiedzanego lub odwiedzającego stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego albo dla porządku prawnego, dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może uzależnić jego odbycie od spełnienia warunków zapewniających bezpieczeństwo”.

Także kontakty z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym mogą być ograniczone przez upoważniony organ, z tym, że należy umożliwić mu przygotowanie się do obrony (art. 215 § 1 k.k.w.). Widoczna jest w tym miejscu wyraźna ingerencja organu dysponującego w zakres uprawnień procesowych oskarżonego lub wcześniej podejrzanego (jednakże taka ingerencja zawsze winna mieć charakter racjonalności i proporcjonalności). Podobnie w innym przepisie (art. 217 § 6 k.k.w.) postanowiono o możliwości wprowadzenia ograniczeń w kontaktowaniu się z duchownymi świadczącymi posługi religijne lub innymi osobami (warunek: konieczność zapewnienia prawidłowego toku postępowania). Takie rozwiązanie to konstrukcja zdecydowanie problematyczna, przede wszystkim w obszarze praktycznym. Jest kłopotliwa dla wszystkich osób i organów państwowych, których dotyczy. W przypadku aresztantów naruszać może ich konwencyjne i konstytucyjne gwarancje z zakresu wolności sumienia i religii. Sądy pierwszej instancji, a wcześniej prokuratorzy w postępowaniu przygotowawczym, z zasady nie stosują tego typu obostrzeń sprowadzających się do ograniczania lub określania sposobu korzystania przez tymczasowo aresztowanego kontaktu z takimi osobami. Powyższa opinia potwierdzona została także na podstawie rozpytań sędziów wydziałów karnych Sądu Rejonowego w Chełmie oraz prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Chełmie (listopad 2025 r.). Stąd też niepożądane jest utrzymanie tego przepisu w dotychczasowej formule redakcyjnej wskazującej niepotrzebnie na rygoryzm organów państwowych w miejscu, w którym faktycznie nie występuje, a praktycy-respondenci wyraźnie wskazali na to, że przepis jest w istocie martwy. Także administracja więzienna wykonująca decyzje (zarządzenia) organu procesowego może sama zainicjować takie postępowanie wnioskiem do tegoż organu w sprawie zakazów i ograniczeń w przypadku stwierdzenia naruszeń ze strony kapelanów więziennych lub osób wspierających takie posługiwanie. Poza tym kontakty z aresztantem osób niebędących umownie związanymi z aresztem śledczym kapelanami za każdym razem wymagać będą dalej zgody organu dysponującego na zasadach ogólnych dotyczących widzeń i to wydaje się uzasadnionym rozwiązaniem.

Jednocześnie limity w korzystaniu z praw skazanych (aresztantów), także z zakresu ich wolności religijnej, zostały określone w art. 104 i 106 k.k.w. Ustawodawca w obu normach wykorzystał podobnie skonstruowane pojęciowo ograniczenia związane z nienaruszaniem praw innych osób oraz niezakłócaniem ustalonego w zakładzie (areszcie) porządku. W przypadku uprawnień religijnych dodatkowo użyto formuły tolerancyjnej, co w przypadku prawa do wolności sumienia i religii jest modelowo słuszne. W tym miejscu należy zauważyć, że zakłócanie porządku to nie tylko naruszenia, ale także nierealizowanie obowiązków osadzonych określonych w zarządzeniu dyrektora aresztu śledczego w sprawie porządku wewnętrznego obowiązującego w konkretnej jednostce organizacyjnej więziennictwa. I to powinno być uwzględniane w każdym przypadku wymagającym wprowadzenia ograniczeń, tym bardziej, że te dotyczyć będą sfery wolności wewnętrznej, z zasady niemierzalnej.

ZAKOŃCZENIE

Prawo tymczasowo aresztowanych do widzeń (w domyśle) z osobami najbliższymi i prawo do wolności sumienia i religii można zakwalifikować do tych z kategorii podstawowych uprawnień realizowanych w warunkach aresztu śledczego. Pierwsze z nich określone zostało w art. 217 k.k.w. i w tym samym przepisie zdecydowano o konieczności uzyskania zgody na widzenie wydanej przez organ, do dyspozycji którego aresztowany pozostaje i dalej, wskazano przesłanki wydania decyzji odmownej warunkowanej jedynie względami obawy przed bezprawnym utrudnianiem postępowania karnego i popełnieniem przestępstwa, szczególnie podżeganiem do przestępstwa. Natomiast w innym przepisie (art. 106 k.k.w.) wymienione zostały uprawnienia skazanych (analogicznie aresztantów) do praktykowania religijnego i korzystania z posług religijnych w warunkach więziennych z ograniczeniami związanymi z zachowaniem zasad tolerancji i niezakłócania porządku w zakładzie karnym (areszcie śledczym). Przepisy dotyczące wolności religijnej zawarte w tej normie nie wskazują wyraźnie na konieczność uzyskania zgody na kontakt aresztanta z duchownym, o której mowa w art. 217 k.k.w. Wydaje się, że taka zgoda wymagana byłaby w przypadku udziału w posługach religijnych w areszcie osób niebędących kapelanami więziennymi. Co do samych kapelanów uzyskanie takiej zgody jest bez-

przedmiotowe, gdyż kapelanów więziennych posługujących w areszcie jako pracowników aresztu szkoli się ze znajomości obowiązujących przepisów, a ci zobowiązani są do ich przestrzegania (*in fine* do nienaruszania dobra śledztwa). Biorąc pod uwagę konstrukcję obu przepisów (tego „widzeniowego” i tego „religijnego”) oraz art. 217 § 6 k.k.w. w brzmieniu „organ, do dyspozycji którego tymczasowo aresztowany pozostaje, może ograniczyć lub określić sposób korzystania przez tymczasowo aresztowanego z prawa do kontaktowania się z duchownymi świadczącymi posługi religijne lub innymi osobami, jeżeli wymaga tego konieczność zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego” można wyprowadzić wniosek wskazujący na to, że kontakt z duchownym to nic innego, jak kolejna forma widzeń aresztantów z osobami z zewnątrz. Jednak nie można się zgodzić z takim rozumowaniem, gdyż w art. 217 k.k.w. ustawodawcy chodziło głównie o kontakty z rodziną, a nie o realizację praktyk i korzystanie z posług religijnych w areszcie. Dlatego celowym wydaje się przeniesienie tego przepisu w inne miejsce Kodeksu i wyłączenie kontaktów kapelańskich z uregulowań dotyczących widzeń, gdyż kontakt z duchownym to forma korzystania z posług religijnych, a nie realizacji kontaktów o charakterze widzeń. Zgoda organu dysponującego powinna dotyczyć tylko tych osób, które doraźnie wspomagają kapelanów związanych z aresztem umownie na zasadach ogólnych, z tym, że trzon posług religijnych w areszcie powinien być „zarezerwowany” dla kapelanów, a nie świeckich wolontariuszy duszpasterstwa więziennego. Poza tym niejasna formuła redakcyjna zawarta w art. 217 § 6 k.k.w. dotycząca „innych osób” wymaga także korekty uzupełniającej, gdyż nieprecyzyjny ustawodawca mógł mieć w tym miejscu na względzie albo tzw. zastępców kapelana (najczęściej duchownych) albo osoby świeckie przychodzące do aresztu z posługą w charakterze wolontariuszy, ale tej kwestii nie wyjaśnił. Tego typu niejasności można wytłumaczyć w kodeksowym słowniczku, zamiast definiować (i to w sposób dość ogólny, a przez to nieprzydatny) pojęcie „kościół i innego związku religijnego”, którego i tak nie udało się zdefiniować także w innych przepisach o charakterze wyznaniowym, a jedynie określić w doktrynie prawa wyznaniowego [Pietrzak 2013].

PIŚMIENNICTWO

- Bar, Wiesław. 2003. „Prawo wyznań religijnych do posiadania własnych i korzystania z publicznych środków przekazu.” W *Prawo wyznaniowe*, red. Henryk Misztal, i Piotr Stanisław, 370-89. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bulenda, Teodor, Zbigniew Hołda, i Andrzej Rzepliński. 1992. „Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania.” *Archiwum Kryminologii* XVIII:103-46.
- Hermeliński, Wojciech, i Barbara Nita-Światłowska. 2018. „Tymczasowe aresztowanie ze względu na grożącą oskarżonemu surową karę.” *Palestra* 6:2-16.
- Hulak, Agata. 2021. „Kontakty skazanych ze światem zewnętrznym jako element procesu społecznej readaptacji.” *Problemy Prawa Karnego* 5, nr 2:2-16.
- Jaworska-Wieloch, Anna, i Olga Sitarz. 2018. „Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC.” *Archiwum Kryminologii* XL:459-93.
- Jurewicz, Justyna. 2021. „Prawo do bezpieczeństwa tymczasowo aresztowanych i skazanych w polskich jednostkach penitencjarnych.” *The Prison Systems Review* 112:49-63.
- Kalisz, Tomasz. 2019. „Zarządzenie o zgodzie na widzenie z osobą tymczasowo aresztowaną.” *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* LI:50-62.
- Kuć, Małgorzata, i Małgorzata Gałązka. 2009. *Prawo karne wykonawcze*. Warszawa: C.H. Beck.
- Lasocik, Zbigniew. 1993. *Praktyki religijne więźniów*. Warszawa: PWN.
- Nikołajew, Jerzy. 2012. *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Nikołajew, Jerzy. 2017a. „Gwarancje państwowe dotyczące uprawnień skazanych odbywających karę pozbawienia wolności.” *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* 40:88-118.
- Nikołajew, Jerzy. 2017b. „Podstawowe zasady wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania.” *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* 38:7-37.
- Nikołajew, Jerzy. 2018a. „Kodeksowe uprawnienia skazanych i tymczasowo aresztowanych wynikające z realizacji wolności sumienia i religii. Norma prawna a praktyka.” *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* 44, nr 2:96-120.
- Nikołajew, Jerzy. 2018b. „Prawa versus obowiązki tymczasowo aresztowanych w Polsce.” *Studia nad Bezpieczeństwem* 3:25-46.
- Pietrzak, Michał. 2013. *Prawo wyznaniowe*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Postulski, Kazimierz. 2017. *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Przesławski, Tomasz. 2014. „Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa w zakładzie karnym (areszcie śledczym).” *Palestra* 7/8:45-55.
- Przybyliński, Sławomir. 2012. *Więźniowie niebezpieczni – ukryty świat penitencjarny*. Kraków: Impuls.
- Tarnowska, Danuta. 2003. „Prawo tymczasowo aresztowanego oskarżonego do kontaktowania się ze swoim obrońcą.” *Prokuratura i Prawo* 12:135-48.

Zagórski, Janusz. 2007. „Wykonywanie tymczasowych aresztowań w Polsce.” *Państwo i Prawo* 10:29-41.

Zakrzewski, Karol. 2013. „Prawo podejrzanego tymczasowo aresztowanego do kontaktu z obrońcą.” *Palestra* 9/10:63-71.

Ograniczenia w realizacji prawa tymczasowo aresztowanych do widzeń a kwestie wolności sumienia i religii

Abstrakt

Kwestie wolności sumienia i religii tymczasowo aresztowanych uregulowane w Kodeksie karnym wykonawczym zasadniczo zbieżne są z postanowieniami dotyczącymi skazanych. Ograniczenia wynikające głównie z konieczności zachowania dobra postępowania karnego mogą być wprowadzane na podstawie zarządzeń organu dysponującego i wyjątkowo dyrektora aresztu śledczego. Ograniczenia dotyczące kontaktów z duchownymi umieszczone zostały w przepisie dotyczącym widzeń z tymczasowo aresztowanymi zamiast w odrębnym przepisie. Poza tym ingerencja organu dysponującego co do rodzaju i sposobu kontaktów aresztantów z duchownymi może naruszać uprawnienia z zakresu wolności sumienia i religii.

Słowa kluczowe: tymczasowe aresztowanie; wolność sumienia i religii; prawo do widzeń; Kodeks karny wykonawczy.

The Restrictions on the Implementation of the Right of Persons Detained on Remand to Visits and the Issues of Freedom of Conscience and Religion

Abstract

The issues of freedom of conscience and religion of pre-trial detainees regulated in the Executive Penal Code are essentially consistent with the provisions concerning convicted persons. The restrictions resulting mainly from the need to preserve the good of criminal proceedings may be introduced on the basis of orders of the disposing authority and, exceptionally, the director of the detention centre. The restrictions on contacts with clergy were included in the provision on visits with persons detained on remand instead of in a separate provision. Moreover, the interference of the disposing authority regarding the manner and type of contacts between detainees and clergy may violate the rights related to freedom of conscience and religion.

Keywords: the pre-trial detention; the freedom of conscience and religion; the right to visits; the Executive Penal Code.

Information about Author: DR. HABIL. JERZY NIKOŁAJEW, UNIVERSITY PROFESSOR – University of Rzeszów, correspondence address: ul. Grunwaldzka 13, 35-068 Rzeszów, Poland; e-mail: jerzy-nikolajew@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0003-1505-9710>.